

SZWAJCARIA PRZEPROWADZI REFERENDUM DOT. ZAKUPU MYŚLIWCÓW

Szwajcarska Rada Związkowa poinformowała, że planowane jest kolejne referendum dotyczące zakupu nowych samolotów myśliwskich w celu zastąpienia F-5E/F i F/A-18C/D. W odróżnieniu od 2014 roku Szwajcarzy mają się jednak wypowiedzieć nie za konkretnym typem samolotu, a jedynie za lub przeciw pozyskaniu maszyn. Budzi to kontrowersje biorąc pod uwagę, że dla głosujących nie będzie znany nawet prognozowany koszt pozyskania sprzętu.

Głosowanie ma odbyć się w 2020 roku. Nowe samoloty mają osiągnąć gotowość operacyjną w 2030 roku, kiedy to skończą się przedłużone za 509 mln dolarów rebusy 30 myśliwców F/A-18C/D Hornet. Dużo wcześniej, bo już na początku przyszłej dekady, ze służby wycofane zostaną natomiast przestarzałe samoloty F-5E/F Tiger II. Pozostawia to Szwajcarom niewiele czasu na decyzję o nowych myśliwcach, bez których może zostać zachwiana ciągłość lotnictwa bojowego.

W listopadzie zeszłego roku Rada Związkowa zdecydowała o przeznaczeniu kwoty 8 mld franków (ok. 29 mld złotych) szwajcarskich na obronę powietrzną kraju. Oprócz nowych myśliwców za tę sumę ma zostać pozyskany także system obrony powietrznej. Szwajcarzy zamierzają prowadzić rozmowy o zakupie prawdopodobnie ok. 40 nowych lub używanych samolotów z firmami amerykańskimi i europejskimi: Boeing, Lockheed Martin, Airbus, Dassault i Saab. Do finalizacji rozmów konieczna jednak będzie wyrażona w głosowaniu wola szwajcarskiego społeczeństwa.

Poprzednie referendum w sprawie nowych samolotów myśliwskich odbyło się w maju 2014 roku. Szwajcarzy większością 53,4 proc. opowiedzieli się wtedy przeciwko zakupowi 22 Gripenów NG za 3,1 mld franków szwajcarskich. Siły polityczne nawołujące do rezygnacji z pozyskania szwedzkich samolotów kwestionowały wtedy przede wszystkim samą potrzebę posiadania wielozadaniowych myśliwców przez Szwajcarię, a nie konkretny typ wybrany przez rząd.

Mimo negatywnego wyniku już w 2015 roku odnowiono procedurę zmierzającą do zakupu samolotów. Ma to związek ze złym stanem technicznym posiadanych samolotów. W 2015 roku w wyniku pęknięć podpór wycofano ze służby aż 10 samolotów F-5E/F, a całkowita liczba maszyn tego typu w służbie spadła do ok. 22.

Znacznie nowsze F/A-18C/D Hornet również borykają się z problemami. Na początku bieżącego roku doszło do pęknięcia zawiasu mocującego jedną z klap skrzydłowych w jednym z samolotów. Po kontroli wszystkich maszyn uziemiono 5 z 30 Hornetów i na razie nie wiadomo kiedy samoloty wrócą do służby. Warto przy tym wspomnieć, że aż cztery samoloty tego typu utracono do tej pory w wypadkach, z których trzy miały miejsce w obecnej dekadzie (w 2013, 2015 i 2016 roku).

Czytaj też: [64 nowe myśliwce dla Finlandii. Minimalna liczba do obrony kraju](#)